**Las i ludzie**

Przemierzając las, niejeden mógłby sądzić, że ów ekosystem wytworzyła niczym niekontrolowana natura. Tymczasem w rzeczywistości jest on wynikiem zharmonizowanej współpracy człowieka z przyrodą. Leśnicy na co dzień wdrażają w życie reguły rządzące hodowlą i ochroną drzewostanu. Ich trud jest nieustanną troską o to, by polskie lasy napawały dumą każdego Polaka.

Hodowlę poprzedza tzw. urządzanie lasu. Dokonuje się ono według szczegółowego planu, który m.in. obejmuje: opis siedliska od podłoża i ściółki, przez runo leśne, aż po najwyższe piętra lasu, opis drzewostanu, ujmujący wymiary drzew, ich zagęszczenie i przyrost miąższości, program ochrony przyrody oraz szacunkowe pozyskanie drewna. Las jest źródłem cennego surowca, wykorzystywanego zarówno w przemyśle, jak i w gospodarstwach domowych. Jak dotąd, mimo rozwoju technologii, drewno nie znalazło swego substytutu i wciąż jest nie do zastąpienia.

Praca leśników trwa cały rok. Wiosną przywożą do swoich leśnictw dwu-, trzyletnie drzewka, wyhodowane w szkółkach. Sadzonek jest na ogół mnóstwo, trzeba więc zabezpieczyć ich korzenie przed przesychaniem. Należy także uporządkować młodniki oraz wykonać wczesne trzebieże, w czasie których usuwa się chore lub wadliwe okazy. Dla ochrony lasu przed szkodnikami zakłada się pułapki. Żerujący w łyku kornik drukarz, osutka sosnowa, przez którą igły drzew stają się żółtobrunatnobrązowe, czy niebiesko-czarny trzpiennik świerkowiec mogą wyrządzić drzewom wiele szkód, dlatego trzeba żmudnie kontrolować ich populacje.

Lato to czas wzmożonej ochrony lasów przed pożarami, którym szczególnie sprzyjają długotrwałe susze i nieostrożność lekkomyślnych turystów. Leśnicy usuwają posusz, czyli drzewa, które padły ofiarą owadów lub grzybów pasożytniczych, a Służba Leśna wzdłuż i wszerz przemierza uroczyska. Turyści są mile widzianymi gośćmi w lesie. Przygotowuje się dla nich ścieżki edukacyjne, dba o bezpieczeństwo, wycinając spróchniałe konary znad szlaków oraz ostrzegając przed zagrożeniem. W zamian za to powinni zachowywać się odpowiedzialnie.

Jesienią trzeba uprzątnąć powierzchnie zrębów, udrożnić przepusty, przeprowadzić późne trzebieże. Młode drzewa zabezpiecza się przed zgryzaniem przez zwierzynę płową, nakładając na końcówki świeżych pędów specjalną substancję, która zniechęca sarny i jelenie. Zwierzęta z kolei pozostają pod opieką kół łowieckich, które współpracują z gospodarzami lasów.

Zrywkę najwygodniej wykonuje się zimą, kiedy leśne dukty są zamarznięte i zaśnieżone. Wykwalifikowani pilarze ścinają drzewa, zrywkarze przywożą na skład, a tam leśnicy cechują je, szacują ich wartość i wydają klientom. Las nie jest jednak wyłącznie źródłem drewna, lecz przede wszystkim olbrzymim darem, który natura oddała ludziom pod opiekę. Leśnicy wiedzą to najlepiej.